

GŁOS GIMNAZJALNY

Pismo młodzieży Publicznego Gimnazjum
im. św. Franciszka z Asyżu w Poskwitowie

Nr 9

Jeden dzień z życia Aleksandra Fredry

Alex, nasz kochany, zawsze jest
zapracowany
Każdego ranka wcześniej wstaje
i swoim rybkom jeść daje
Śniadanie to sprawa podstawowa
Wie o tym każda mądra głowa
Po śniadaniu na spacer pędzi
i ciągle coś do siebie gędzi
Następnie do ciepłego domu wraca
Gdzie czeka na niego ciężka praca
Wierszyki, książki, opowiadania
To są dopiero dla niego wyzwania
Uśmiechnięty siada do stołu
I do żony woła: „ROSOLU!”
Już po obiedzie odpoczynku czas
Więc Fredro do bryczki wsiadł
Dla Alexa dzień tak właśnie minął
W błogim szczęściu spędził go
z rodziną

*Katarzyna Gadzina, Katarzyna Stąpala,
Justyna Piekara*

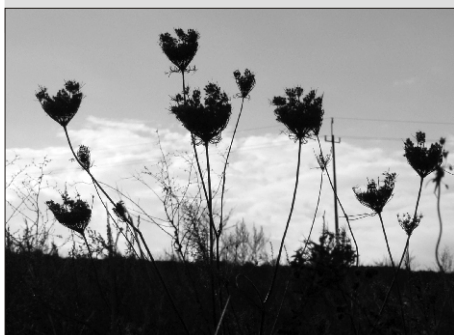


**WAŻNE
DYSKUSJE**

Czy istnieje konflikt pokoleń

Wydaje mi się, że istnieje tzw. konflikt pokoleń. Po pierwsze: ludzie młodzi posiadają inny system wartości niż ludzie starsi. Młodzi i starsi często nie potrafią się przez to zrozumieć. Młodzież ma teraz zupełnie inne podejście do życia. Każdy dwudziestolatek żyje tylko chwilą. Ludzie starsi są natomiast bardziej odpowiedzialni i mają odwagę bez lęku spoglądać w przyszłość. Po drugie: młodzi ludzie bardzo często ufają mass mediom. Ludzie starsi posiadają większe doświadczenie i potrafią zdystansować się do tego, co proponuje im radio i telewizja. Starsi nie wierzą tak łatwo tzw. „specjalistom”, którzy znają lekarstwo na całe zło tego świata. Ludzie młodzi myślą, że skoro coś jest modne, to znaczy, że jest dobre. Po trzecie: młodzież nie rozumie sposobu myślenia ludzi starszych. Młodzi chcą jak najszybciej osiągnąć wiek dorosły, by cieszyć się nieograniczoną wolnością. Starsi dają rady jak żyć, a młodzi bardzo często z tych wskazówek się wyśmiewają. Na podstawie powyższych argumentów śmiało można stwierdzić, że istnieje obecnie tzw. konflikt pokoleń.

Adam Kowalski



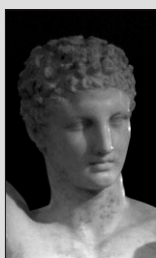
OPOWIEŚĆ O DZIELNYM RYCERZU

Dawno, dawno temu, za górami, za lasami, za siedmioma morzami, żył dzielny Rycerz, który miał na imię Bonifacy. Koledzy się z niego śmiali i mówili na niego „Buciu”. Kiedy miał 18 lat, wstąpił do zakonu rycerskiego. Mając 20 lat pierwszy raz wyruszył na wojnę z Normanami i został ciężko ranny. Dwa lata musiał leżeć w szpitalu, ponieważ miał uszkodzoną rękę, a dokładnie lewy bark.

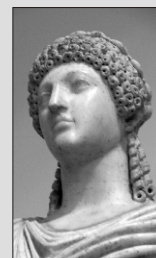
Dziesięć lat później, Bonifacy został królem Anglii. Wyruszył na wojnę z Ameryką i niestety poniósł klęskę. Bonifacy planował zemstę. Chciał po raz kolejny uderzyć na Amerykę. Kiedy tam dotarł ze swym wojskiem, wziął wszystkich mieszkańców Ameryki do niewoli. Trzymając jeńców w celach, Bonifacy rozmyślał, co z nimi zrobić. Po długim namyśle, postanowił ich wypuścić.

Od tamtego czasu Anglia i Ameryka zawarły ze sobą pokój, który trwa po dziś dzień.

Mateusz Murawski



OKO W OKO Z MITOLOGIA



APOLLO

*Był piękny i młody
I często chodził na poetyckie zawody*

*Nie miał przyjaciół ani żony
I czuł się już tym faktem bardzo zmęczony*

*Tylko sobie na swojej harfie grał
I takie życie właśnie miał*

*Był jednym z bogów mitycznych
Który znał się na wariacjach muzycznych*

Justyna Piekara



AFRODYTA

*Afrodyta
Miss Piękności
U Zeusa
na Olimpie
często gości...
(...)*

Anita Podsiadło

GŁOS GIMNAZJALNY

Redagują uczniowie
Publicznego Gimnazjum
im. św. Franciszka z Asyżu
w Poskwitowie pod kierunkiem
Pani Urszuli Wykurz